PT. Biblioteka Jagiellońska

Nr. 160 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 19 lipca 1938 Rok 128

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (8½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanem i w nekrologach gr. [illegible], w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. [illegible], kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. [illegible]. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Dunaj i funt szterling.

Przyłączenie Austrii do Niemiec otworzyło w całej pełni zagadnienie wpływów niemieckich na Bałkanach i dalej w kierunku Bagdadu. Od wieków naturalna droga ekspansji niemieckiej na południowy wschód jest Dunaj. Znaczenie tej olbrzymiej rzeki, płynącej przez pięć państw, powiększa jeszcze możliwość połączenia jej z Renem.

Projekt kanału Ren—Dunaj, a właściwie Men—Dunaj, sięga podobno czasów Karola Wielkiego! Zresztą kanał istnieje już obecnie, ale pozwala na przejazd statków tylko 120 tonnowych. Projekty ostatnio zatwierdzone przewidują dziesięciokrotne powiększenie tej cyfry. Ustawa z 11 maja b. r. ustala termin zakończenia robót na rok 1945 i ocenia ogólny koszt budowy na 750 milionów marek. Trzydzieści tysięcy robotników znajdzie przy niej zatrudnienie w ciągu 7 lat. Trzeba będzie zbudować 43 wielkie śluzy, 22 tamy i 170 mostów, przeszło dwudziestometrowych.

Już teraz Niemcy ograniczają swe pozycje na Dunaju. Ekspert niemiecki **Kurt Wessely** oświadcza w budapeszteńskim „Pester Lloyd": Dunaj niemiecki i austriacki został przez Niemcy wyjęty z kontroli międzynarodowej komisji Dunaju. Inne państwa przybrzeżne Europy środkowej i południowo-wschodniej, muszą teraz ustalić warunki pracy tej komisji wzdłuż brzegu rzeki, poza granicą niemiecką. Rzesza musi zająć w tej organizacji miejsce, odpowiadające znaczeniu jej żeglugi po Dunaju. Obecny statut, zrodzony z arbitralnych decyzji państw zwycięskich, musi ulec szybkiej zmianie.

Wspaniale zorganizowana niemiecka ekspansja ekonomiczna, mająca przygotować grunt pod wpływy polityczne, trafiła na potężnego przeciwnika w osobie Anglii, która niezmiernie żywo zajmuje się ostatnio problemami bałkańskimi. Wyrazem tego zainteresowania jest udzielenie Turcji dwóch pożyczek. Jednej wynoszącej 10 milionów funtów, mającej stanowić podstawę do ożywionej wymiany towarowej między obu państwami, drugiej o wysokości sześciu milionów, przeznaczonej na zbrojenia morskie. Jak mówi „Financial News" pożyczka ta doskonale łączy stronę polityczną i stronę czysto gospodarczą porozumienia. Nie trzeba z tego faktu wyciągać zaraz zbyt pochopnych wniosków o wyparciu gospodarczych wpływów niemieckich z Turcji. Choć zmalały one trochę ostatnimi czasy, na skutek zamrożenia należności tureckich w Trzeciej Rzeszy, ta ostatnia w 1937 r. zakupiła w Turcji towarów za 50 milionów funtów tureckich, podczas gdy Stany Zjednoczone znajdujące się na drugim miejscu tabeli, tylko za 19 milionów.

Jak widzimy walka toczy się na wielu frontach. Atutem Anglii jest funt sterling, z którym marka niemiecka nie może konkurować. Atutem Trzeciej Rzeszy jest Dunaj.

Potężni to żołnierze. x.

PODRÓŻ WĘGIERSKICH DYPLOMATÓW.

Budapeszt, 18. 7. (PAT.) Premier Imredy i minister spraw zagranicznych Kanya wyjechali dziś do Rzymu.

„Czyn związany z wielką ideą nie przemija".

Z pobytu Marszałka Śmigłego-Rydza w Zamościu.

Zamość, 18. 7. (PAT.). W Zamościu odbyła się dziś wielka uroczystość przekazania Armii darów, ufundowanych przez społeczeństwo Ziemi Zamojskiej.

Całe miasto przybrało odświętny wygląd. Z odległych okolic przybyły liczne delegacje włościaństwa.

W oczekiwaniu na przybycie Marszałka Śmigłego - Rydza zebrali się na lotnisku wiceminister spraw wojskowych gen. Głuchowski, wojewoda Tramecourt, dowódca O. K. gen. Smorawiński wraz z generalicją, duchowieństwo z biskupem polowym Gawliną i biskupem lubelskim ks. Tułmanem na czele i in.

Punktualnie o godzinie 9 samochód, wiozący Pana Marszałka Śmigłego-Rydza wjechał na lotnisko wśród niemilknących okrzyków „Niech żyje". Przy dźwiękach Hymnu Narodowego Marszałek, dokonał z samochodu przeglądu wszystkich formacji, ustawionych na lotnisku, po czym zajął miejsce przed ołtarzem. Uroczystą mszę polową celebrował ks. biskup Gawlina, a podniosłe kazanie wygłosił ks. kapelan Nowak, podnosząc rycerską tradycję miasta Wielkiego Hetmana Koronnego, kanclerza Zamoyskiego.

Marszałek Śmigły-Rydz przeszedł następnie na podium przed stołami, przy których stały prezydia komitetów fundacyjnych, rodzice chrzestni sztandarów, ofiarowanych przez społeczeństwo pułkom artylerii. Po dokonaniu poświęcenia sztandarów Pan Marszałek wygłosił krótkie przemówienie do oddziałów, **którym społeczeństwo Zamościa ofiarowało sztandary.**

Z kolei nastąpiło wbijanie gwoździ przez ks. biskupa Gawlinę i Marszałka Śmigłego-Rydza, a następnie wręczenie sztandarów przez Marszałka dowódcom pułków, po złożeniu przez nich przysięgi na wierność. Po czym poczty sztandarowe przedefilowały przed Marszałkiem.

Z kolei starosta zamojski Sochański, jako przewodniczący miejscowego komitetu zbiórki na F. O. N., zwrócił się do Pana Marszałka z prośbą o przekazanie poszczególnym oddziałom miejscowym ufundowanego przez społeczeństwo miejscowe sumptem zebranych 55 tys. zł. sprzętu wojskowego w postaci 9 karabinów maszynowych, lekkich i ciężkich, oraz jednego samolotu szkolnego.

Chłop polski godzien jest polskich rycerzy.

Pan Marszałek w serdecznych i krótkich słowach podziękował za ten dar, po czym w imieniu zebranej ludności miejscowej wygłosił przemówienie wójt gminy Wysokie b. p. Wnuk, który zapewnił Pana Marszałka, że chłopi murem stoją przy Panu Marszałku. Wierzymy, że w ten sposób budujemy Polskę silną — mówił p. Wnuk. Pod twoim przewodem chłop gotów jest stanąć na każde zawołanie, bo Polskę kocha i nie pozwoli uszczknąć najmniejszego skrawka ziemi, wierząc, że krajowi trzeba zgody. My tej zgody pragniemy, dlatego miłujemy Cię chłopskim sercem, żeś nas do tej zgody wezwał, widzimy w Tobie następcę dawnych hetmanów i Wielkiego Marszałka". A dalej zaznaczył, że tym skromnym darem dla naszej Armii pragniemy zamanifestować, że jak będzie potrzeba, to na rozkaz Twój, Panie Marszałku, i my krwi naszej żałować nie będziemy. Podkreślamy, że chłop polski godzien jest polskich rycerzy. Jak umie twardo trzymać w ręku pług lub kosę, tak jeszcze mocniej — karabin. Więc weź nasze chłopskie serca i żyj nam ku wielkiej chwale Ojczyzny.

Z lotniska Pan Marszałek Śmigły-Rydz udał się do kolegiaty, gdzie powitał go ks. biskup Fulman i ks. prałat Zamojski Harcman. Pan Marszałek z udziałem rodziny Zamoyskich złożył wieniec na trumnie hetmana Jana Zamoyskiego, oddając hołd jego prochom. Stamtąd Pan Marszałek udał się wśród niemilknących owacyj ludności do ratusza, gdzie odbyła się uroczystość nadania obywatelstwa honorowego m. Zamościa W głównej sali obrad zebrał się w komplecie Zarząd miasta i rada miejska. Miejsca zajęli przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz zaproszeni goście. Pan Marszałek zajął miejsce na specjalnie przygotowanym fotelu, naprzeciw zarząd miasta i rada miejska.

Burmistrz Zamościa Michał Ważowski powitał serdecznie Pana Marszałka i prosił Go o przyjęcie honorowego obywatelstwa m. Zamościa, nadanego mu przez radę miejską. Następnie burmistrz Zamościa wręczył Panu Marszałkowi ozdobny dyplom i pamiątkowy album miasta Zamościa.

Nawiązując do przemówienia przedstawiciela m. Zamościa Marszałek Śmigły-Rydz wygłosił przemówienie, w którym omówiwszy historię miasta Zamościa, jego powstanie, rozwój i szczytną służbę Rzeczypospolitej powiedział:

Mowa Marsz. Śmigłego-Rydza.

„Szanowni państwo. Zmieniają się czasy, zmieniają się ludzie. Upadają i powstają cywilizacje, ale zawsze i wszędzie u kolebki, u fundamentów każdej cywilizacji, u fundamentów każdego zdrowego poczynania państwowego, zobaczymy te trzy elementy tak współdziałające, zharmonizowane, zgrane. Zobaczymy zawsze przy tamtych dwóch elementach ten trzeci, który, bez względu na zmieniające się czasy, zawsze stanowi, jak gdyby ochronny mur, ażeby tamte dwa mogły grać, mogły rozwijać się.

Na jeden jeszcze moment zwrócę uwagę. Od założenia miasta upłynęło prawie 360 lat. Cóż to miasto odtąd przeszło? Wojny kozacko-tatarskie, wojny szwedzkie. Dochodzimy w końcu do wielkiej epoki Napoleona. Powstanie Listopadowe. Wreszcie to miasto, jak gdyby ostatnim tchem przypominając sobie swoją sławę, swoją wielką przeszłość wojenną, jeszcze w naszych czasach stanęło na drodze i zagrodziło drogę zagonowi Budiennego w polskiej wojnie. Co to znaczy? Co to znaczy — pytamy się my, którzy tak przyzwyczajeni jesteśmy patrzeć na kruchość dzieł ludzkich, na to, jak szybko one mijają. Tutaj — tak długo to trwa, tak długo pracuje i tak długo działa. Jakiż wniosek z tego? Oto wniosek ten, że trud ludzki przedsięwzięty dla dobra celów osobistych, jest przemijający. Do niego odnosi się powiedzenie: sic transit gloria mundi. Ale trud ludzki i czyn ludzki, związany z wielką ideą, trwa, odnawia się, nie przemija. Bo tych kilkaset lat w życiu narodu to nie jest bagatela. Ileż przemijało burz, ileż rozpaliło się i zgasło namiętności ludzkich. Ile ambicyj ludzkich upadło, ile murów się rozsypało. Ale to gniazdo warowne trwało i służyło. A gdy ze zmiennością kolei ludzkich, z biegiem czasu, materialne elementy potęgi gniazda zaczynają się rozsypywać, gdy mury zaczynają porastać zielskiem i trawą, gdy cegła zaczyna murszeć — wyłania się z niego inna siła, siła moralna, działająca na każdego obywatela tu się wychowującego i tu przebywającego, siła moralna, wiążąca go z wielką przeszłością i podporządkowująca jego życie wspólnej plemiennej przyszłości.

Przemówienie Pana Marszałka przyjęte zostało przez zebranych frenetycznymi oklaskami i niemilknącymi okrzykami „niech żyje".

Następnie Pan Marszałek udał się do kasyna oficerskiego.

PRASA NIEMIECKA O WYDARZENIACH W CZECHOSŁOWACJI.

Berlin, 18. 7. (PAT.). Pomimo oświadczenia posła czeskiego w Berlinie, jak i czeskiego biura prasowego, dementujących pogłoski o ruchach wojska czeskiego na pograniczu Śląska niemieckiego, prasa niemiecka jednomyślnie wskazuje, że dementi praskie jest wymijające.

ODZNACZENIA HISZPAŃSKIE DLA MARSZ. GOERINGA I MIN. CIANO.

Burgos. 18. 7. (PAT). Na posiedzeniu rady ministrów pod przewodnictwem gen. Franco postanowiono nagrodzić gen. Goeringa najwyższym stopniem orderu „Czerwonych strzał", zaś min. Ciano orderem Izabelli katolickiej. Gen. Fraga został mianowany dowódcą andaluzyjskiego okręgu wojskowego. Naczelne dowództwo armii południowej nadal sprawuje gen. Queipe de Llano.

Wiadomości bieżące.

18 LIPCA 1938

Poniedziałek
Szymona
Jutro: Wincentego
Wschód słońca 3·35
Zachód „ 19·48

TEATR WIELKI.

Poniedziałek godz. 20 „Żołnierz królowej Madagaskaru".
Wtorek godz. 20 „Musisz być moją".
Środa godz. 20 „Jan".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO Chorążczyzny 7: „Cień Szanghaju".
BAŁTYK pl. Strzelecki: „Od wtorku do czwartku".
CASINO Legionów 5: „Kadeci marynarki" oraz „Życie we dwoje".
CHIMERA Akademicka 8: „Anonimowy kochanek".
EUROPA Akademicka 3: „Lekarz pięknych kobiet".
KOPERNIK Kopernika 9: „Księżniczka cygańska".
METRO Łyczakowska 7: „Weź serce me" oraz „Jestem niewinny".
MUZA 3-go Maja 11: „Podwójne wesele" i „Sensacją żyje świat".
PALACE Legionów 1: „Przeklęty skarb".
PAX nieczynny.
RAJ pl. Mariacki 7: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie" oraz dodatki.
RIALTO pl. Akademicki 5: „Burzliwa młodość".
ROXY Kętrzyńskiego 56: „Bunt załogi" oraz dodatek.
STYLOWY Szaszkiewicza 5: „Pod cudzym nazwiskiem" i rewia.
ŚWIT Gródecka 2b: „W ogniu pocisków"
TON pasaż Mikolascha: „Tajemniczy wąwóz" i „Zbudź się i żyj".
UCIECHA pasaż Mikolascha: „Pieśń skazańców" i rewia.

— **„Żołnierz królowej Madagaskaru".** Tym którzy nie mieli możności obejrzenia tej arcywesołej i melodyjnej farsy muzycznej J. Tuwima, wobec nadzwyczajnego powodzenia dwu ostatnich przedstawień po cenach popularnych, dano możność uczynienia tego obecnie przez ogłoszenie jeszcze jednego a zarazem nieodwołalnie ostatniego przedstawienia „Żołnierza królowej Madagaskaru", wyznaczając wszystkie miejsca po 1 zł. Przedstawienie to odbędzie się w niezmienionej obsadzie wykonawców dziś o 8 wiecz. w Teatrze W.

— **„Musisz być moją".** Lekka komedja francuska Verneuil'a daną będzie po raz trzeci we wtorek dnia 19 bm. w Teatrze Wielkim po cenach zniżonych. Świetnie skonstruowane, pełne komizmu sytuacje, czynią z tej naprawdę kapitalnej komedii źródło humoru, dając zarazem wielkie pole do popisu wykonawcom. W głównej roli kobiecej występuje Barwińska i Paszkowska, w męskich Wojtecki, Szletyński i Madaliński. Reżyseria J. Szyndlera.

— **„Jan".** 20 bm. odbędzie się o 8 wiecz. w Teatrze W. popularne przedstawienie cieszącej się olbrzymim powodzeniem komedii „Jan". Wszystkie miejsca na to przedstawienie ogłoszone zostały po 1 zł. z tym, że wcześniejszy nabywca biletu otrzymuje najbliższe miejsce.

— **„Ludzie w bieli".** — Znakomita ta sztuka amerykańska pióra S. Kingsley'a dana będzie w Teatrze W. po cenach zniżonych 22. bm. Będzie to przedostatnie przedstawienie tego naprawdę ze wszech stron znakomitego widowiska. Obsada ról premierowa z J. Warneckim w roli dra Fergusona na czele.

— **Do P. T. Publiczności.** W związku z rozpoczynającymi się urlopami artystów Teatrów Miejskich podaje się do wiadomości P. T. Publiczności, że wyżej ogłoszone sztuki grane będą jedynie do dnia 27 bm., poczem nastąpi ostatnia premiera sezonu p. t. „Romans z urzędem skarbowym". Farsę tę grać będzie zespół 10 razy do dnia 8 sierpnia br. Resztę sierpnia wypełnią występy Teatru Stefana Jaracza w sztukach: „Cieszmy się życiem", „Szóste piętro" i „Ludzie na krze".

KOMUNIKATY.

— **P. minister Roman i p. minister Kaliński protektorami Wystawy Radiowej.** P. min. przem. A. Roman i p. min. poczt i telegrafów inż. Emil Kaliński przyjęli specjalną delegację złożoną z przedstawicieli Pol. Radja, przemysłu radiotechnicznego i Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju. Delegacja prosiła pp. Ministrów o objęcie protektoratu nad pierwszą Doroczną Wystawą Radiową, która odbędzie się w Warszawie od 25 sierpnia do 11 września b. r. Obai pp. Ministrowie żywo zainteresowali się Doroczną Wystawą Radiową, która ma ważne znaczenie dla dalszego rozwoju radiofonii polskiej i wyrazili zgodę na objęcie honorowego protektoratu.

— **Koncert z Krzemieńca na całą Polskę.** — Dawny ośrodek życia umysłowego i kulturalnego, historyczny Krzemieniec, miejsce urodzenia Słowackiego, siedziba słynnego liceum, założonego przez Tadeusza Czackiego, wraca powoli do swej doniosłej roli, jaką niegdyś odgrywał w dziejach Polski. Zorganizowane przed kilku laty Muzyczne Ognisko Wakacyjne dla nauczycielstwa szkół ogólnokształcących i seminariów nauczycielskich — rozwija się bardzo pomyślnie, gromadząc zastepy chętnych słuchaczy i skupiając znane siły nauczycielskie. W roku b. nawiązało P. R. bezpośredni kontakt z tą placówką muzyczną, organizując wespół z Ogniskiem kilka koncertów, które transmitowane będą na wszystkie Rozgłośnie polskie. Pierwszy z nich odbędzie się 19. bm. o 19.00. Poprzedzi go słowo wstępne prof. Bronisława Rutkowskiego. Radiosłuchacze usłyszą orkiestrę symfoniczną Tow. Muzycznego m. Katowic, którą dyrygować będzie Stefan Lidzki-Śledziński, oraz pianistę Pawła Lewieckiego; program obejmie Beethovena I Symfonię, oraz Chopina Rondo a la Krakowiak i Różyckiego „Trzy tańce polskie". Koncerty następne 26 bm. i 2 sierpnia przyniosą muzykę instrumentalną i wokalną oraz utwory kameralne.

Z TEATRU WIELKIEGO.

„Musisz być moją".

LEKKA KOMEDIA LUDWIKA VERNEUIL'A, W PRZEKŁADZIE BOY'A ŻELEŃSKIEGO, REŻYSERIA J. SZYNDLERA, DEKORACJE M. RÓŻAŃSKIEGO.

Potrzeba albo specjalnego poczucia humoru albo wyjątkowego nastawienia psychicznego, aby z komedii lekkiej czyli t. zw. farsy, wyjść z jakim takim zadowoleniem. Karkołomna paradoksalność, niekiedy nawet absurdalność sytuacyj, czy samej fabuły w takiej farsie sprawia, że widz raz na zawsze pożegnawszy się z logiką, musi poddać się specyficznej aurze uplanowanej przez autora dla wydobycia efektów komicznych, bądź też skazać się tylko na wysłuchanie paru dobrych kawałów, jakimi zwykle szpikuje się podobny utwór.

Lekka komedia L. Verneuil'a p. t. „Musisz być moją" nie zalicza się do najlepszych rzeczy tego rodzaju; u samych jej podstaw, w chwili zawiązania węzła dramatycznego, tkwi błąd, który wlecze się aż do końca trzeciego aktu, ale dzięki któremu spektakl trwa dwie godziny i jakoś ostatecznie bawi publiczność. Ale trudno sie z nim pogodzić.

Niejaki p. Tabarin w pewnym okresie swojego małżeństwa dochodzi do przekonania, że już zbyt długo był wiernym mężem i w obawie przed śmiesznością bierze na własne utrzymanie Różę Pompon, kosztowną i wyrafinowaną kokotę. W tym samym czasie pewien młody człowiek wyznaje płomienną miłość pani Tabarin i ponieważ w celu pozyskania wzajemności, pragnie być w jej pobliżu, wpada na pomysł szantażowania p. Tabarin. Dowiedziawszy się przypadkowo o romansie p. Tabarin, ów młody człowiek przybiera nazwisko jednego z b. kochanków Róży Pompon i sprowadza się do domu państwa Tabarin w charakterze sekretarza osobistego pana domu. W obawie przed żoną p. Tabarin godzi się na niezbyt wygodne dla siebie warunki. Zgoda. Ale cóż się dzieje dalej. Otóż p. Tabarin męczy się przez trzy akty, zamiast odrazu zerwać z kochanką i wyrzucić niewygodnego współlokatora na zbity łeb. „Szczęśliwe" rozwiązanie, które pod koniec komedii znajduje, jest w istocie sromotną porażką; p. Tabarin zostaje wspaniałym okazem rogacza.

A zatem p. Verneuil'owi nie bardzo udało się połatać zapewne w okresie szczególnych upałów wykłutą koncepcję. Zła, kanikularna, spod „psiej gwiazdy" komedia stanowi jednak dobry pretekst dla popisu dekoratora, reżysera i aktorów.

A zatem: dekoracja p. Różańskiego bardzo dobra, przyjemna w kolorycie i kompozycji.

Reżyseria p. Szyndlera umiejętna, duża dbałość o tempo akcji, którego domagała się koniecznie tego rodzaju komedia. P. Szyndler nie pominął ani jednego momentu, z którego nie możnaby wycisnąć jakiegoś smaczku.

Aktorzy: p. Z. Barwińska w roli pani Tabarin grała dyskretnie, mówiła i płakała b. dobrze, tak, że ani o włos nie przeszarżowała swojej farsowości. Milą, bezpośrednią i uroczą kreację dała nam p Paszkowska w roli Róży Pompon. P. Szletyński z dużą inteligencją i sumiennością opracował typ p. Tabarin. Począwszy od charakteryzacji aż do najdrobniejszych subtelności gry, czuło się na tej kreacji dech molierowski. Wątpię, czy to sugestie autora. Przekonywujące, konsekwentne i trafne było ujęcie trudnej roli Henryka Rimbaud w osobie p. Madalińskiego. P. Wojtecki był miły i zabawny jako piękny i szlachetny kochanek.

Patrząc na wyborową grę aktorów odnosiło się wrażenie, jakby się miało doczynienia nie ze sztuką gotową, ale z dobrze zaimprowizowanym widowiskiem w stylu „commedia dell'arte.

Zastępca.

DZIŚ KINO CASINO

WYŚWIETLA NIEBYWAŁY PODWÓJNY PROGRAM

I KADECI MARYNARKI — II ŻYCIE WE DWOJE

w gł. rol. ROSALIND RUSSEL, ROBERT YOUNG
oraz LIONEL BARRYMORE i ROBERT MONTGOMERY

KRONIKA MIEJSKA.

Zgodnie z zapowiedzią wyruszył w niedzielę patrol pierwszy b. ochotników lwowskich z votum dla Najświętszej Panny Ostrobramskiej w Wilnie. Wymarsz nastąpił z placu Kapitulnego po nabożeństwie w katedrze łacińskiej.

Na kąpielisku miejskim na Zamarstynowie utonął 24-letni Leopold Wilder.

W sobotę bawiła w naszym mieście grupa dziewcząt rumuńskich „Straja Tari", organizacji uformowanej na wzór naszego PW. i WF.

Dziś rano wezwano karetkę Pogotowia ratunkowego na ul. Hofmana 16, gdzie służąca Rozalia Sergut uległa zatruciu gazem świetlnym. W stanie ciężkim odwieziono ją do szpitala.

Wczoraj o godz. 10 wieczorem przywieziono do szpitala lwowskiego Józefa Kublsza z Miłatycz pod Lwowem, u którego stwierdzono kłutą ranę na twarzy. W toku dochodzeń ustalono, że został on pokłuty nożem przez Bernarda Kucharskiego z Wołkowa.

Samochód Nr. A 42227, prowadzony przez Michała Spalińskiego, najechał na przejeżdżającą ul. Akademicką dorożkę konną, powożoną przez Jana Mitraszewskiego z Kleparowa. Wskutek zderzenia wóz i auto zostały uszkodzone.

Z KRAJU.

P. Prezydent Rzplitej zarzadzeniem z dnia 14 b. m. uzupełnił przedmiot obrad sesji nadzwyczajnych Sejmu i Senatu rządowym projektem ustawy o środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolniczych.

Min. Poniatowski w wygłoszonym przez radio przemówieniu oświadczył m. in. że Rząd nie dopuści do zbyt gwałtownego spadku cen zboża i uruchomił już dostateczne do tego celu środki. Dużą rolę przypisuje minister wciąż wzrastającej konsumpcji wewnętrznej, która dodatnio oddziaływuje na ceny.

Dwie wycieczki węgierskie bawiły na przylądku Rozewskim celem zwiedzenia latarni Stefana Żeromskiego. Wycieczka harcerzy złożyła w gablotce na książkach pisarza swój oryginalny piuropusz wraz z symboliczną lilijką harcerską i koroną św. Stefana. Oficerowie żandarmerii natomiast pozostawili w gablotce swoje bilety wizytowe.

Syn premiera Składkowskiego, Miłosz Składkowski, student Wyższej Szkoły Budowy Maszyn, zmarł. Na wieść o śmierci, ciotka jego dostała udaru sercowego i również zmarła.

W Łucku wyszło polecenie zamknięcia wielu studzien prywatnych, właściciel nieruchomości zaś wezwano do przeprowadzenia instalacyj wodociągowych w ich domach.

Uczeń 6-tej klasy szkoły powszechnej, Winniczenko, chcąc dowieść praktycznie prawa rozszerzalności ciał, włożył do ogniska zakorkowaną flaszkę z wodą. Skutek eksperymentu był taki, że czterej jego koledzy doznali z powodu silnego wybuchu poparzeń twarzy.

Znany lotnik szybowcowy kpt. pilot Tadeusz Makowski, podczas niedzielnych popisów lotniczych w Masłowie, dostawszy się pod silne chmury, spadł wraz z szybowcem na ziemię i poniósł śmierć na miejscu.

WIĘZIENIE ZA PROPAGANDĘ ANTYCHRZEŚCIJAŃSKĄ.

Budapeszt. 18. 7. (PAT.) Trybunał w Debreczynie powołany do zwalczania propagandy wywrotowej skazał na 2 miesiące więzienia z zawieszeniem dr. Zoltana Bentzika za propagandę antychrześcijańską. Dr. Zoltan Bentzik jest przewódcą sekty głoszącej nawrót do wierzeń pogańskich, wyznawanych przez narody pochodzenia turańskiego przed przyjęciem chrześcijaństwa, czy islamu.

OSIEDLE DLA ZYDOW POD WIEDNIEM.

Wiedeń. 18. 7. (PAT) Władze narodowo-socjalistyczne w Wiedniu zezwoliły żydom b. kombatantom na założenie w Stadlau pod Wiedniem specjalnego osiedla, w którym uczyć się będą wszelkich robót, związanych z pracę na roli i budową osiedli. Każdorazowy kurs kilkutygodniowy wykształca 300 osób. Przewidziane jest wyszkolenie rolnicze kilkunastu tysięcy osób. Dla każdej partii opuszczającej to osiedle, czynione będą starania otrzymania zezwolenia na osiedlenie się na roli w krajach zamorskich. Według zasiągniętych informacyj, przedstawiają się korzystnie rokowania z Australią, wobec której żydzi mają się zobowiązać do pozostania na roli.

OPERA NA STADIONIE SOKOŁA

Na boisku Sokoła Macierzy odegrano w niedzielę „Rycerskość wieśniaczą" i „Pajace". Imprezy na wolnym powietrzu cieszą się u nas wielkim powodzeniem, powinny być jednak należycie zorganizowane. Organizacja ostatniego przedstawienia może tylko zniechęcić publiczność. Rozpoczęło się z 40 min. opóźnieniem. Przerwa trwała prawie godzinę i część publiczności zrezygnowała już z wysłuchania „Pajaców". Orkiestra dwukrotnie za słaba, brak megafonów. Śpiewaków i orkiestrę słyszało się tylko w górnych rejestrach. Z wykonawców, których słyszało się dobrze wymienić należy tylko p. Słoniewską — matka Łucja, piękny, silny głos, o dobrej dykcji, ponadto Reychana, Dolnickiego i Hołyńskiego Główna partia kobieca, w obu operach, pozostawiała wiele do życzenia, również w kierunku opracowania scenicznego. Licznie zgromadzona publiczność dawała głośno wyraz objawom zniecierpliwienia. **Zastępca.**

Program radiowy.

Wtorek, 19 lipca.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 14: Płyty. 14.15: Koncert życzeń. 15: Giełda. 15.15: Trans. z kolonii wypocz. dla dzieci. 15.35: Przegląd finans.-gospod. 15.45: Wiad. gosp. 16: Orkiestra mandolinistów. 16.45: Opowiadanie. 17: Wiad. bież. 17.10: „Wśród kobiet". 18: Pogadanka. 18.10: Koncert symfoniczny. 19.10: Recytacja. 19.25: Pogadanka. 19.35: Koncert rozrywkowy. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Pogadanka. 21.10: Lekka audycja muzyczno-słowna. 21.50: Wiad. sport. 22.05: Muzyka taneczna.

Dnia 16 lipca zmarł w Otwocku dyrektor biura Senatu ś. p. Adam Piasecki

W czasie burzy, która przeszła nad Wołyniem, zginęło od porażenia piorunem 7 osób.

ZE ŚWIATA.

Prasa francuska, na marginesie wizyty min. Becka w Łotwie, przewiduje że planowane zacieśnienie współpracy między obu krajami da się łatwo osiągnąć.

Królowa-matka Maria rumuńska powróciła do kraju.

Sowiecki okręt szkolny „Komsomolec w sposób agresywny obserwował ruchy okrętów szwedzkich.

Na froncie Teruel wojska gen. Franco zajęły nowych 8 miast.

Studenci polscy w Niemczech, uchwałą konferencji w ministerstwie oświaty w Berlinie, otrzymywać będą w przyszłości legitymacje koloru brunatnego z naddrukiem: „Angehoeringer der Polnischen minderheit", lub „Nichtmitglied der Deutschen Studentenschaft". Do tego czasu posiadali oni wespół ze studentami żydowskimi legitymacje koloru żółtego.

W. S. M. MIASTO SPÓŁDZIELCZE

Znana już szeroko nietylko w Polsce, ale i poza jej granicami Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa zakończyła siedemnasty rok swej działalności. Placówka ta, której celem jest budowa i wynajm tanich i higienicznych mieszkań dla rodzin pracujących, ma za sobą szmat wydajnej pracy na polu walki z tak palącą klęską braku małych mieszkań.

W końcu r. 1937 Spółdzielnia liczyła 1982 członków, o 180 więcej niż w roku poprzednim. Charakterystyczny jest wzrost odsetka robotników, który wynosi obecnie 35.6 podczas gdy urzędnicy stanowią 39 proc. ogółu członków, pracownicy instytucyj robotniczych 11.4 proc., a reszta przypada na emerytów i innych pracowników, 90 proc. członków zarabiało poniżej 400 zł., a 10 proc. poniżej 300 zł. miesięcznie.

Udziały członkowskie wzrosły w porównaniu z rokiem 1936 z 401 do 445 tysięcy zł., wkłady mieszkaniowe z 2.007 do 2.070 tys. zł. Rezerwy z 1267 do 1526 tys. zł., a wartość domów i terenów z 18.846 tys. zł. do 19.687 tys. zł. Spółdzielnia w 8 koloniach posiada la 1542 mieszkania z 2.906 izbami, ponadto w budowie znajduje się nowa kolonia z 96 lokalami i 163 izbami.

Liczba mieszkańców osiedli 3.931 na Żoliborzu i 1070 na Rakowcu.

Spółdzielnia prowadzi szereg instytucyj pomocniczych: warsztat mechaniczny, pralnię i kąpielisko, ośrodek ogrodniczy, kino, szkołę powszechną, przedszkole, gimnazjum. Mieszkańcy zrzeszeni są w stowarzyszenia kulturalne i samopomocowe „Szklane Domy", rozwijające bardzo żywą działalność. Na terenie W. S. M. pracuje spółdzielnia spożywców „Gospoda Spółdzielcza". Świetlice, kukiełkowy teatrzyk dla dzieci „Raj", Poradnia higieniczno lekarska, sale do odrabiania lekcji dla dzieci, biblioteka, szereg klubów dopełniają systemu organizacyjnego spółdzielni.

Warto nadmienić, że w r. 1937 W. S. M. zwiedziło 1621 osób, z czego 145 uczestników wycieczek zagranicznych z Francji, U. S. A., Wielkiej Brytanii, Szwecji, Holandii, Estonii, Norwegii, Czechosłowacji, Rumunii, Szwajcarii, Finlandii i Danii.

———

Z PALESTYNY.

Jerozolima. 18. 7. (PAT.) Na skutek surowych zarządzeń, wydanych przez władze, dzień wczorajszy minął w Palestynie względnie spokojnie. W Jerozolimie i w Haifie nie zanotowano żadnego incydentu. Po ulicach obu miast krążą gęste patrole, szereg aktów terrorystycznych nastąpiło wszakże w różnych dzielnicach Palestyny. W pobliżu Hebronu został zabity Arab, zaś w Saron — żyd. W Saint Jean Acre bomba zraniła trzech Arabów, zaś żydowski policjant został zabity przez terrorystów.

———

Anglia czuwa nad sytuacją czechosłowacką.

Berlin. 18. 7. (PAT.) Ambasada brytyjska w Berlinie poświęciła baczną uwagę wczorajszym wiadomościom niemieckim, mówiącym o ruchach wojsk czeskich na pograniczu śląskim. W sobotę w późnych godzinach wieczornych ambasada informowała się o źródłach tej wiadomości, pozostając w ścisłym kontakcie z poselstwem angielskim w Pradze. Jak słychać, ze strony dobrze poinformowanej, poseł Newton wysłał natychmiast w okolice gdzie nastąpić miały rzekome ruchy wojsk czeskich, obserwatora brytyjskiego.

Poseł brytyjski w Berlinie p. Neville Henderson powróciwszy wczoraj do Berlina z kilkudniowego pobytu w Londynie, odwiedził wczoraj podsekretarza stanu w Auswaertiges Amt v. Weizsaeckera, z którym odbył dłuższą rozmowę, poświęconą omówieniu problemów europejskich, a zwłaszcza zagadnienia hiszpańskiego i czechosłowackiego. Aczkolwiek tego rodzaju ogólna wymiana zdań między urzędem spraw zagr a akredytowanymi w Berlinie ambasadorami i posłami nie stanowi żadnej sensacji, rozmowa między Hendersonem a Weizsaeckerem wzbudziła, zdaniem „Essener National Ztg" powszechną uwagę ze względu na ostatnie wydarzenia międzynarodowe.

Zamach na prez. Roosevelta?

San Diego. (Kalifornia). 18. 7. (P Prezydent Roosevelt wsiadł wczoraj wieczorem na pokład krążownika „Houston", na którym odbędzie podróż wypoczynkową po Oceanie Spokojnym. Podczas, gdy prezydent przed wyjazdem spożywał śniadanie w m. San Clemente, agenci ochrany zaaresztowali człowieka, znajdującego się w pobliżu, przy którym znaleziono broń palną, osoby aresztowanego dotychczas nie zdołano zidentyfikować.

———

Zdecydowane stanowisko Japonii wobec Sowietów.

Tokio. 18. 7. (PAT). Według wiadomości otrzymanych z Moskwy, władze sowieckie miały odmówić wycofania wojsk sowieckich z pogranicznych miejscowości mandżurskich, zajętych przez czerwoną armię w dniu 12 lipca. Odmowa sowiecka uważana jest przez opinię japońską za niedopuszczalną prowokację. Japońskie koła polityczne wskazują, iż wtargnięcie oddziałów sowieckich do Mandżukuo nastąpiło w chwili, w której większość japońskich sił zbrojnych zaangażowana jest w natarciu na Hankou. Dziennik „Asaki" donosi, że w pobliżu miejsca ostatniego incydentu skoncentrowane są ponad dwie dywizje sowieckie.

Japońskie koła wojskowe zwracają uwagę, że miejscowość Czangkufeng znajduje się w odległości zaledwie pół kilometra od styku granic Korei i Mandżukuo, co stwarza bezpośrednie zagrożenie Korei.

Agencja Domei komunikuje, że ambasada japońska w Moskwie otrzymała polecenie złożenia ponownego protestu wobec rządu sowieckiego. Japonia będzie bezwzględnie nalegała na wycofanie czerwonej armii z terytorium mandżurskiego.

Chińskie pozycje obronne zagrożone wylewem Żółtej Rzeki.

Tokio, 18. 7. (PAT.) Z Szanghaju donoszą, że wylew rzeki Żółtej, spowodowany uszkodzeniem tam, zagraża obecnie chińskim liniom obronnym w prowincji Henan. Woda sięga miejscami do 5509 stóp wysokości.

Wodnosamoloty japońskie dokonały nalotu na Hankou. Po zbombardowaniu miasta wywiązała się walka powietrzna z 25 samolotami chińskimi, z których 9 strącono.

Wodnosamoloty japońskie zniszczyły stanowiska artylerii chińskiej pod Kiukiang. Jak donoszą marsz. Czang-Kai-Szek przeprowadza obecnie koncentrację na pograniczu prowincji Kiang-Si i Hupei.

Węgry ograniczają wpływy żydowskie w prasie.

Budapeszt. 18. 7. (PAT). W wykonaniu ustaw antyżydowskich, przewidujących ograniczenie udziału Żydów w prasie do 20 proc., wszystkie dzienniki i agencje informacyjne węgierskie otrzymały polecenie przedstawienia władzom listy swych współpracowników do dnia 20 kwietnia. Wspomniane ograniczenia nie dotyczą b. żołnierzy frontowych.

Jednocześnie opublikowano dekret, którego mocą otwarcie nowych dzienników lub agencji informacyjnych będzie uzależnione od specjalnego pozwolenia prezydium rady ministrów. Dotychczasowe dzienniki i agencje będą musiały uzyskać takie pozwolenie do dnia 31 sierpnia.

———

URLOP WICEMIN. SZEMBEKA.

Warszawa. 18. 7. (PAT.) P. Minister spraw zagranicznych powierzył p. Mirosławowi Arciszewskiemu, b. posłowi R. P. w Bukareszcie zastępstwo podsekretarza stanu na czas urlopu p. wiceministra Szembeka.

NABOŻEŃSTWO NA INTENCJĘ BEATYFIKACJI KR. JADWIGI.

Kraków. 18. 7. (PAT.) Wczoraj w 539 rocznicę zgonu królowej Jadwigi, która zmarła w Krakowie na Zamku wawelskim w dniu 17 lipca 1399 r. odprawiona została przez ks. prałata Stefana Mazanka, kanclerza Kurii metropolitalnej uroczysta suma w Katedrze wawelskiej na intencję beatyfikacji królowej Jadwigi. W uroczystym nabożeństwie wzięły tłumny udział organizacje katolickie oraz liczne rzesze wiernych.

———

AG. TASS WYJAŚNIA SPRAWĘ SOWIECKO-MANDŻURSKĄ.

Moskwa. 18. 7. (PAT) W związku z wiadomością o przekroczeniu granicy sowiecko-mandżurskiej w dniu 11 b. m. przez żołnierzy sowieckich oraz w związku z protestem, złożonym w tej sprawie przez charge d' affaires Japonii w Moskwie Niszi, agencja Tass ogłosiła komunikat, twierdzący, że jezioro Czanczi znajduje się na terytorium Z. S. R. R. i że wobec tego pogwałcenie granicy nie miało miejsca.

„WIELKI WIEDEŃ" POWSTAJE.

Wiedeń, 18. 7. (PAT.) Burmistrz wiedeński Neubauer, zapowiedział rychłe włączenie okolicznych miasteczek i gmin do Wiednia, które w połączeniu z tym miastem tworzyć będą „Wielki Wiedeń".

POŻAR LASÓW W KALIFORNII.

San Francisco, 18. 7. (PAT.) Na skutek piorunów zapaliły się lasy w przeszło 250 miejscach w różnych okolicach Kalifornii. W gaszeniu pożarów leśnych biorą udział tysiące ludzi, którzy są zaopatrywani w żywność przez samoloty.

STAN OFIAR KATASTROFY WODNOPŁATAWCA

Paryż, 18. 7. (PAT.) Wśród 11-tu ofiar wczorajszej katastrofy wodnosamolotu pod Cherbourgiem dwie osoby zmarły w szpitalu, stan pozostałych nie wzbudza obaw.

JÓZEF BIENIASZ.

W CZARNOHORZE BIAŁA ŚMIERĆ.

(Ciąg dalszy).

Chcąc nie chcąc, skaczemy i my, jak możemy. Miejscami wpadamy w wodę, bo nie wszędzie kamienie dość gęsto. Mnie już wszystko jedno. I tak jestem przemoczony aż do kolan. Za to klnę i bez żenady.

Ładne tu szlaki turystyczne, ładne porządki w tej Czarnohorze. Na to Kozło, że znakowanie szlaków pierwszorzędne, tylko co drugi znak jeszcze pod śniegiem, zaś orientację utrudnia gęsta mgła. Właśnie pokazuje jakieś olejne krechy na świerku. To znak, że idziemy dobrze. Wprawdzie zbaczamy tu i ówdzie, ale tak być musi, bo śnieg i spływające wiosną wody nie respektują ustalonego przejścia. Idziemy dobrze, a jak się komu nie podoba, niech szuka lepszej drogi. Mądrajca. Tu wszędzie droga, jak na wisielówkę.

Ale to był dopiero wstęp do najgorszego. Przebiwszy się przez kosodrzewinę stromym tunelem, wyżłobionym przez potok, nasz przewodnik kieruje się w lewo górną granicą kosodrzewiny i nagle wychodzimy na wściekły stok. Spad chyba 50 stopni. Wszędzie śnieg, podmyty, jak się domyślam, przez spływające z góry wody. Kozło trawersuje ostro, wybija buciarami stopnie i komenderuje, by iść jego śladami. Ma podkute buciary. Kuczkowski także Ale ja mam na nogach miejskie płyciaki, o zbitych już na tych kamieniach obcasach. Mam wielką ochotę nie posłuchać, ale co wtedy? Musiałbym pozostać na tym pustkowiu sam jeden jak palec, może do rana i zamarzłbym na tej lawinie, mimo „lata", w oczekiwaniu na całkowite unormowanie się stosunków w Czarnohorze.

Przypominam sobie, że mam talizman. Idę, wszystko jedno. Prawą ręką trzymam się stoku, w lewej trzymam kostur i nim się wpieram w ścianę urwiska. Mimowoli patrzę na lewo, w dół. Rany boskie. Niechbym się pośliznął, to pojadę ze 200 metrów i rozniesie mnie chyba, bo właśnie tam w dole mgła zrzedła jak na komendę, żeby mi pokazać trasę, jaką musiałbym przebyć na zasadzie bezwładności A Kozło, który już przeszedł zdradziecki stok, nastawia aparat fotograficzny Trzask — i łapie nas na kliszę wystraszonych i śmiesznych. Teraz to już nie tylko ja ceper, ale i Kuczkowski i ten znaleziony przez nas warszawiak

A jednak Kozło dobrze wycelował. Wprost na jakąś drogę, wcale solidną w porównaniu z dotychczasowymi wertepami, znakowanymi przez P. T. T. I z nagła rozjaśnia się. Mgły pozostały za nami. Nawet słońce się wychyla, jak Boga kocham. Tak, jakby i ono dawało wyraz swej radości, żeśmy jednak szczęśliwie przebrnęli przez szereg zasadzek, wynikających z mieszaniny zimy, lata i mgły.

Kozło śmieje się. Sam rad, że jednak doskonale wyprowadził. Staram się w niego wmówić, że szedł na chybił-trafił, a szczęśliwie wyszedł tylko przypadkiem. Oburzył się. Także coś. Pokazuje znaki z tyłu, z przodu. Sam znakował ten szlak, to wie najlepiej, ale nic nie poradzi na zimę, trzymającą się tak uporczywie nawet w końcu czerwca i na mgłę.

Nareszcie jesteśmy na trasie zimowej Kozło i Sawickiego. Stoczywszy się z nawisu, jechali kotłem między Spyci a Kozłami Wielkimi, wychylili się na śliczny płaj, idący dołem wzdłuż zworu, łączącego Kozły Wielkie z Kozłami Małymi i stanęli radośni w rozsłonecznionym już wredy powietrzu. Kozło pokazuje z całą dokładnością miejsce, gdzie się obaj fotografowali.

Panorama stąd przepiękna. Na lewo piramida Kozłów Wielkich i Małych, których stokiem trawersowaliśmy przed godziną, a w poprzek łączy te granie rodzaj platformy, która spada dość ostro u szczytu ale już po kilkunastu metrach przechodzi w łagodny stok. Na krawędzi platformy nawisy. Jeszcze dziś. Zaś poniżej gęsty młodnik świerkowy i nieprzejrzane morze kosodrzewiny Gdzie jak gdzie, ale tu taj nie było lawin przynajmniej od tylu lat, od kiedy rosną te świerki, dziś naturalnie połamane na drzazgi. Gdyby nawet krawędź platformy urwała się i spadła, musiałby ją zatrzymać las i kosówka. Tak dyktuje zdrowy rozum. (C. d. n.)

Pociągi popularne na 14—15 sierpnia

Jak się dowiadujemy, z okazji wielkich odpustów, jakie odbywać się będą w całym kraju z okazji święta Wniebowzięcia N. M. P. w dniach 14 i 15 sierpnia, przewidziane jest uruchomienie około 70 pociągów popularnych. 20 pociągów pójdzie do Częstochowy, 10 zaś — do Kalwarii Zebrzydowskiej pod Krakowem. Reszta pociągów wyruszy do innych miejsc odpustowych, oraz do szeregu ośrodków o znaczeniu turystycznym.

Giełda z dnia 18 lipca.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 90.00, Berlin 212.54, Gdańsk 100.25, Holandia 292.35, Paryż 14.72, Praga 18.42, Sztokholm 135.10, Szwajcaria 121.75, Włochy 28.02. **Papiery wartościowe:** Wewnętrzna 67.38, inwestycyjna 1 em. 83.38, 2 em. 82.63, 5 konwers. 70 3/4, 5 kolej. 68 i pół, 4 prem. dol. 41 3/4, konsolidacyjna 67 1/4. **Akcje:** Bank Polski 125 i pół, Cukier 36, Węgiel 30, Lilpop 80, Modrzejów 13.50, Starachowice 17. 50.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica obrót 239 ton, żyto obrót 251 ton, jęczmień obrót 97 ton, owies obrót 40 ton. Ogólny obrót 2055 ton.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 285/38. Strona zobowiązana Anastazja z Warywodów Michać w Hubiczach. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Maurycego Kurzrocka właściciela młyna w Brzeżanach strony egzekwującej odbędzie się dnia 12 września 1938 o godz. 9-tej w Sądzie grodzkim w Stryju w biurze Nr. 21 I. p. na zasadzie w dniu 4 lipca 1933 zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: 1) 31/96 cz. realn. obj. whl. 290 ks. gr. gm. kat. Siemiginow. Realność ta składa się z pb. lkat. 222, na której stoi dom mieszkalny drewniany Nd. 76, stodoła i szopa z pgr. lkat. 404 i 405 stanowiących ogrody z pgr. lkat. 575, 667, 826, 865, 994, 1002, 1068, 1082, 1415, 1579; 1580; 1725, 1802, 1882, 1921, 1922, 2151, 2357 2613, 2654/2, 3306, 3390/2, 3554, 3980, 4019 4152, 4153, 4238, 4417, 4631, 4645, 4666 4743, 4965, 4972, 5581, 5583, 5591, 5588/1 545, 558/2, 599, 605, 662, 688, 719; 724/1 724/2, 750, 772, 791, 801, 882, 928; 960; 1151 1167, 1169, 1400, 1682, 1760, 1775, 1784 1909, 1918, 1947, 1955, 2004, 2062, 2132 2135, 2275, 2277, 2474, 2475, 2555, 2654/1 3244, 3390/1, 3844, 3845, 3986, 4287, 4511 4674, 4869, 5046, 5576, 5579, 5798, 5597 5585, 5587 i 1280 stanowiących rolę z pgr. lkat. 1602, stanowiącej rolę i rolę za drogę z pgr. lkat. 4926, stanowiącei rolę z pastwiskiem z pgr. lkat. 2961, 2962, 3147, 3148, 3217, 3218, 558/3, 1168, 3055, 3056, 1281 i 1282 stanowiących łąki oraz pgr. lkat. 1342, 2150, 4966, 5571, 1138, 1152, 1166, 4868 stanowiących pastwiska o łącznej powierzchni całego whl. 27, 61, 31 ha. Wartość szacunkowa powyższej nieruchomości wraz z przynależnościami wynosi kwotę 9.582 zł. 90 gr., najniższa oferta wynosi kwotę 6.388 zł. 60 gr. 2) 31/96 cz. realn. obj. whl. 1273 składającej się z pgr. lkat. 741, 756 i 757, stanowiących role o łącznej powierzchni całego whl. 0.40.65 ha. Realność obj. whl. 1273 ks. gr. gm. kat. Siemiginów została w toku egzekucji utworzona z pgr. lkat. 741, 756 i 757 wydzielonych ze składu realności obj. whl. 290 ks. gr. gm. kat. Siemiginów. Wartość szacunkowa powyższej nieruchomości wynosi kwotę 135 zł. 74 gr., najniższa oferta 90 zł. 50 gr. 3) 31/96 cz. realności obj. whl. 1395 składającej się z pgr. lkat. 3283, stanowiącej rolę o pow. całego whl. 0.13.74 ha. Realność obj. whl. 1395 ks. gr. gm. kat. Siemiginów została w toku egzekucji utworzona z pgr. lkat. 3283 wydzielonej ze składu realności obj. whl. 290 ks. gr. tejże gminy. Wartość szacunkowa powyższej nieruchomości wynosi kwotę 44 zł. 03 gr., najniższa oferta wynosi kwotę 29 zł. 36 gr. Grunta wyszczególnionych wyżej nieruchomości położone są w różnych kierunkach obok wsi, dojazd do nich dostępny, gleba piaskowata lub zmieszana z szutrem, a także glinkowata. Do realności obj. whl. 290 ks. gr. gm. kat. Siemiginów należą następujące przynależności: studnia, 20 wierzb, 33 śliw, 9 grusz, 5 jabłoni, 1 wiśnia, 1 czereśnia, 4 jasiony oszacowane na 51 zł. 45 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd gr. w Stryju jako Sąd hipot. zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego Do wiadomości. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym w Sądzie grodzkim w Stryju sala Nr. 21 I. p. — Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia. Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. Ogólne wezwanie wierzycieli hipotecznych. Z wyjątkiem wierzycieli, którym służy łączne prawo zastawu, lub których wierzytelności są warunkowe wzywa się wszystkich innych wierzycieli mających pretensje, hipotecznie ubezpieczone na tych realnościach, aby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym oświadczyli, czy żądają zaspokojenia swych wierzytelności przez zapłatę w gotówce lub też zgadzają się na przejęcie długu przez nabywcę, a uwolnienie dotychczasowego dłużnika. Kto najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażąda zaspokojenia swej wierzytelności przez zapłatę w gotówce, tego uważać się będzie za zgadzającego się na przyjęcie długu przez nabywcę, jakoteż na uwolnienie dotychczasowego dłużnika; późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. Osobne wezwanie wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu, lub oparte są na zapisie kaucyjnym, W szczególności wzywa się wierzycieli, na których rzecz wpisane jest prawo zastawu dla wierzytelności powstałych z tytułu bądź udzielonego kredytu, bądź prowadzenia interesów albo ewikcji albo też odszkodowania, aby najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji oznajmili, ile wynoszą już ich pretensje do strony zobowiązanej z tych stosunków prawnych wynikające. Powyższe oświadczenia i oznajmienia należy wnieść do sądu powyżej oznaczonego pisemnie lub ustnie do protokołu. Wezwanie organów publicznych w sprawie podatków i innych danin publicznych. W myśl § 172 ust. ost. ord. egz. wzywa się organa publiczne powołane do wymierzania i ściągania podatków, dodatków, należytości i innych danin publicznych, z realności, aby się oświadczyły najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym, czy zaspokojenie tych należytości, o ile one są hipotecznie zabezpieczone na wyżej wymienionych realnościach, żądać będą przez zapłatę w gotówce lub zgodzą się na przyjęcie długu przez nabywcę z równoczesnym uwolnieniem dotychczasowego dłużnika. Gdyby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażądano w sądzie zapłaty w gotówce, byłoby to uważane za zgodzenie się na przyjęcie długu przez nabywcę późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. Zalegające aż do terminu licytacyjnego podatki, dodatki, należytości i inne daniny publiczne, które od tej nieruchomości mają być opłacone, wraz z procentami i innymi należytościami ubocznymi, o ile nie są jeszcze hipotecznie zabezpieczone, należy zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej bowiem pretensje te bez względu na pierwszeństwo, jakie im zresztą przysługuje byłyby zaspokojone z masy podziałowej dopiero po zupełnem zaspokojeniu wierzyciela egzekwującego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Stryj, 4 czerwca 1938. 2269K

Km. 879/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Na wniosek Banku Polskiego Oddz. we Lwowie Komornik Sądu grodzkiego w Brodach Wacław Chudeusz urzędujący w budynku Sądu grodzkiego w Brodach II. p. drzwi Nr. 46 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 sierpnia 1938 o godz. 9 w Gajach Dubieckich odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Antoniny Żołnowicz w Gajach Dubieckich, składających się z 15 kóp żyta w snopach, 6 kóp pszenicy w snopach, 1 jałówki czarno-biało-krasej, 1 byczka czarno-biało-krasego, 4 prosiąt i 20.000 sztuk cegieł, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.090. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Brody, 14 lipca 1938. 2267K

V. Km. 2213/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Dnia 1 września 1938 o godzinie 12-tej w południe odbędzie się w tutejszym Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, Oddział I. przy ul. Sądowej 7 sala posiedzeń Oddziału I. drzwi Nr. 5 pierwsza licytacja nieruchomości objętych whl. 227, 228, 230, 231, 232 i 712/III. dzielnica ksiąg gruntowych gminy miasta Lwowa, Fabryki skóry i obuwia „Pellis“ spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, własnej, których księgi gruntowe przechowane są w tutejszym Sądzie okręgowym we Lwowie, przy ul. Rutowskiego. W skład powyższych realności położonych we Lwowie, przy ul. św. Marcina 38, wchodzą następujące parcele: a) whl. 227/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, 1) parcela budowlana l. kat. 2420 o powierzchni 309 m kw., 2) parcela gruntowa l. kat. 5449/1 o powierzchni 361 m kw., 3) parcela gruntowa l. kat. 5449/2 o powierzchni 162 m kw., b) whl. 228/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, 1) parcela gruntowa l. kat. 5448 o powierzchni 3165 m kw., c) whl. 230/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa i 231/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, składające się z parcel budowlanych 3947, oraz parcel gruntowych l. kat. 5450/1 i 5450/2, które zostały zamienione na parcelę gruntową l. kat. 5450 o powierzchni 2354 m kw., a parcela budowlana 3947 o powierzchni 50 m kw., została powiększoną kosztem parcel gruntowych 5450/1 i 5450/2 do powierzchni 3712 m kw., a tem samem ciało hipoteczne objęte whl. 231/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, przestało istnieć, za tym whl. 230/III. i 231 III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, składają się z parcel budowlanych l. kat. 3947 o powierzchni 3712 m kw., parcel gruntowych l. kat. 5450 o powierzchni 2354 m kw., d) whl. 232/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, z parceli grunt. l. kat. 5451/1 o powierzchni 3561 m kw., e) whl. 712/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, z parceli grunt. l. kat. 5449/3 o powierzchni 2280 m kw. czyli razem o łącznej powierzchni 15904 m kw. Na powyższych parcelach wznoszą się następujące budynki: 1) budynek murowany parterowy administracyjny, 2) budynek murowany parterowy administracyjny, 3) budynek jednopiętrowy murowany administracyjny, 4) budynek fabryczny dwupiętrowy z poddaszem murowanym, 5) budynek fabryczny jednopiętrowy murowany, 6) budynek fabryczny parterowy murowany, 7) budynek fabryczny parterowy murowany, 8) budynek fabryczny parterowy murowany, 9) budynek fabryczny murowany na kotłownię, 10) budynek fabryczny jednopiętrowy na olejarnię i mieszkanie magazyniera, 11) komin fabryczny, 12) magazyn drewniany, 13) buda dla psa, 14) budynek parterowy murowany fabryczny, 15) budynek fabryczny parterowy murowany na magazyn, 16) budynek administracyjny parterowy murowany, 17) budynek z poddaszem dwupiętrowym fabrycznym o konstrukcji żelbetowej, 18) budynek fabryczny parterowy murowany, 19) budynek fabryczny parterowy drewniany z murem ogniowym, 20) budynek parterowy murowany, w którym mieści się studnia, 21) budynek murowany parterowy mieszkalny, 22) budynek fabryczny drewniany parterowy na szatnię, 23) budynek fabryczny drewniany parterowy, 24) studnia o głębokości 25 m., 25) studnia o głębokości 26 m. Bliższy opis powyższych budynków przedstawiony jest na planie sytuacyjnym karta 57, Tom I. akt, tudzież na planie sytuacyjnym dołączonym do operatu szacunkowego w Tomie III. akt. Realności powyższe stanowią jedną niepodzielną całość gospodarczą i fizyczną. Wartość szacunkowa powyższych nieruchomości oznaczoną została na kwotę 628.507 zł. 60 gr. Wartość szacunkowa urządzeń maszynowych i fabrycznych stanowiących przynależność powyższych nieruchomości oznaczoną została na 415.185 zł. Łączna zatym cena szacunkowa powyższych nieruchomości wraz z przynależnościami wynosi kwotę 1,043.692 zł. 60 gr. (słownie jeden milion czterdzieści trzy tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt dwa złotych 60 groszy). Cena wywołania (najniższa oferta) wynosi 782.769 zł. 45 gr. słownie siedmset ośmdziesiąt dwa tysięcy siedmset sześćdziesiąt dziewięć złotych 45 groszy. — Wysokość rękojmi jaką licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć wynosi kwotę 104.369 złotych 26 groszy. — Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne (art. 686—696 kpc.) o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Rękojmia, którą składa licytant przystępujący do przetargu winna być złożona w gotowiźnie albo w takich pap. wart. bądź w książ. wkładkow. instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich; papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzeniu własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją, wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny ósmej do osiemnastej, zaś akta niniejszego postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sekretariacie Oddziału I-go powyższego Sądu. — Wezwanie. W myśl artykułu 680 punkt 4 kpc. wzywa się organy władzy publicznej i instytucje publiczne, powołane do zgłoszenia należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.
Lwów, 22 czerwca 1938. 2230K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 55/37. Oleksa Rakoczy, syn Dmytra, urodzony 29 marca 1896 w Kozłowie i tamże zamieszkały, pobrany w styczniu 1919 do wojska ukraińskiego, służył przy sanitariuszach i od wiosny 1919 brak o nim wiadomości. Na prośbę brata Semka wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa, ażeby do 1 roku uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
W Tarnopolu, 27 lipca 1937. 2269

T. 37/38. Jan Dąbrowski, syn Józefa, urodzony 24 kwietnia 1888 w Trembowli, żołnierz 35 pułku obrony krajowej austriackiej w jesieni 1914 walczył na froncie rosyjskim, poczym zaginął. Na prośbę brata ciotecznego Jana Błahitki wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa, ażeby do sześciu miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Tarnopol, 1 czerwca 1938. 2264

T. 27/38. Anna ze Sianowskich 1 śl. Żabska, 2 śl. Kalińska, córka Kazimierza, urodzona 26 lipca 1877 w Iwanówce, powiat Trembowla, Jan Kaliński, syn Franciszka, urodzony 22 listopada 1915 w Nowym Tyczynie, powiat Trembowla, zachorowawszy na wiosnę 1916 na ewakuacji w Tłutkowie wywiezieni zostali do szpitala wojskowego w Mikulińcach, skąd już więcej do domu nie wrócili. Na prośbę córki pierwszej Bronisławy Powroźnik wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłych i wzywa, ażeby do roku uwiadomiono Sąd o zaginionych.

Sąd Okręgowy.
Tarnopol, 16 maja 1938. 2265

T. 45/38. Franciszek Kozakiewicz, syn Floriana, urodzony 17 stycznia 1897 w Buczniowie, zabrany roku 1919 do wojska ukraińskiego zaginął tego roku. Na prośbę wuja Dominika Kloca wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa, ażeby do roku uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Tarnopol, 20 czerwca 1938. 2263

T. 294/29. Teodor Nazarkow, urodzony 2 marca 1885 w Kipiaczce, żołnierz austriacki, zaginął 1917. Na prośbę żony wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego wzywa, ażeby do 6 miesięcy zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Tarnopol, 24 stycznia 1930. 2262

T. 5/36. Stefan Wasyliszyn, syn Bazylego i Marii, urodzony 18 stycznia 1900 w Poznance gniłej, przyłączył się w roku 1920 do cofających się z granic Polski wojsk bolszewickich i od tego czasu brak jakichkolwiek o nim wiadomości. Na prośbę siostry jego wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa, ażeby do roku zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Tarnopol, 2 maja 1936. 2261

Edykt. 1) T. 19/37. Łukasz Kuryło, syn Józefa, urodzony w Koniuchach 1884 r. wyemigrował 1909 roku do Ameryki i tam zaginął. 2) T. 4/38. Wiktor Sobylak, syn Ludwika, urodzony 1899 roku w Kopkach, od roku 1920 jako żołnierz Wojsk Polskich oddz. płk. Abrahama miał zginąć we wrześniu 1920 w okolicy Krasnego. 3) T. 30/38. Włodzimierz Nakoneczny, syn Wasyla, urodzony w Niemszynie 1886 r. wyjechał przed 35 laty do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i tam zaginął. 4) T. 39/38. Kazimierz Kochowski, syn Grzegorza, urodzony 1890 r. w Dunajowie jako żołnierz austriacki zaginął 1914 na froncie rosyjskim. 5) T. 66/35. Michał Tebin, syn Andrzeja, urodzony w Szybalinie 1892 — jako żołnierz austriacki zaginął na wojnie 1914 r. Sąd wzywa do udzielenia o nich wiadomości ad 1, 2, 3 do 1 roku. 4, 5 do 6 miesięcy. 2259

Sąd Okręgowy Brzeżany.

T. 154/37. Franciszek Galus, syn Franciszka i Katarzyny Hadas, urodzony 20 sierpnia 1895 w Mesznej szlacheckiej powiat Tarnów, żołnierz 57 pułku piechoty byłej armii austriackiej w roku 1915 zaginął bez wieści na froncie rosyjskim. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Tarnów, 19 czerwca 1938. 2279

ROZMAITE.

Prez. 16190/38. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem odnowienia księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Chodorowie dla gminy katastralnej Chodorów—Wołczatycze wzywa do zgłaszania w Sądzie grodzkim w Chodorowie do 30 listopada 1938 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dzpp.

Lwów, 22 czerwca 1938. 2260

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

BILANS SUROWY AKCYJNEGO BANKU HIPOTECZNEGO w dniu 30 czerwca 1938.

Stan czynny: Kasa i sumy do dyspozycji zł. 582.955.25, Waluty zagraniczne zł. 46.373.92, Papiery wartościowe złotych 2,857.882. 65, Papiery wartościowe ustaw. kapitału zapasowego zł. 233.313.50, Udziały konsorcjalne zł. 323.027.87, Banki krajowe zł. 48.328.74, Banki zagraniczne złotych 90.650.61, Dyskonto zł. 3,030.250.33, Protesty zł. 751.077.69, Kredyty w rachunkach bieżących zł. 4.952.551.34, Pożyczki terminowe zł. 8.820.292.11, Nieruchomości zł. 3,970.340.46, Różne rachunki zł. 129.481.40, Długoterminowe pożyczki hipoteczne zł. 20,233.398.41, Rachunki działu kredytu długoterminowego zł. 4,940.109.05, Rachunki oddziałów zł. 8.088.521.69, Rachunki wynikowe zł. 628.089.76, **Suma bilansowa** zł. 59,726.644.78, Dłużnicy z tytułu gwarancyj zł. 210.742.45, Inkaso zł. 353.885.84.

Stan bierny: Kapitały własne: zakładowy zł. 5,000.000.—, kapitały zapasowe zł. 1,712.788.42 razem zł. 6,712.788.42, Fundusz amortyzacyjny nieruchomości zł. 780.617.17, Wkłady zł. 7,577.022.86, Rachunki bieżące zł. 1,097.063.33, Różne natychmiast płatne zobowiązania zł. 34.024.60, Banki krajowe zł. 1,239.108.55, Banki zagraniczne zł. 1,700.286.58, Redyskonto weksli złotych 1,577.106.74, Dyskonto akceptów Banku akceptacyjnego zł. 5,297.366.—, Zastaw walorów zł. 2,018.886.23, Różne rachunki zł. 2,166.913.34, Listy zastawne zł. 19,999.112.50 Rachunki działu kredytu długoterminowego zł. 765.268.30, Rachunki oddziałów zł 8.104.081.38, Rachunki wynikowe złotych 656.998.78. **Suma bilansowa** zł. 59.726.644.78 Zobowiązania z tytułu udzielonych gwarancyj zł. 210.742.45, Różni za inkaso zł. 353.885.84. 2249

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny Stanisław Rogowski. Z druk. „Słowa Pol.“ Lwów, Zimorowicza 15.